

**Protokół z VIII posiedzenia Rady PKWK**  
odbytego **12 lutego 2014** roku  
w siedzibie Polskiego Klubu Wyścigów Konnych.  
Obrady rozpoczęto o godzinie 11<sup>00</sup>

Posiedzenie było prowadzone przez Przewodniczącego Andrzeja Wójtowicza, który otworzył zebranie stwierdzając, że przy obecności 23 członków Rady zgromadzenie jest zdolne do podejmowania uchwał. Lista zawierająca imiona i nazwiska obecnych na posiedzeniu członków Rady stanowi załącznik do niniejszego protokołu. W posiedzeniu wziął ponadto udział Prezes PKWK - Feliks Klimczak.

**1. Przyjęcie porządku obrad.**

Przewodniczący poinformował, że po rozesłaniu 3 lutego porządku obrad S. Czerwiński złożył pisemny wniosek wraz z uzasadnieniem o uzupełnienie porządku o punkt zawierający głosowanie nad wnioskiem o odwołanie Przewodniczącego Rady. W dniu dzisiejszym złożył on 6 kolejnych wniosków dot. porządku obrad (treść wniosków rozdana zebranim przed rozpoczęciem obrad). Zdaniem A. Wójtowicza i T. Chalimoniuka najpierw trzeba przegłosować pierwotny porządek obrad a punkty, o które zawniósł S. Czerwiński, przenieść na następne posiedzenie, bo zostały zgłoszone już po rozesłaniu zaproszenia. J. Budny zauważył, że zgodnie z dyskusją na poprzednim posiedzeniu i z Regulaminem Pracy Rady, do rozesłanej propozycji porządku obrad do 7 dni przed posiedzeniem mogą być zgłaszane uwagi i wnioski i w takim też terminie S. Czerwiński zgłosił swój wniosek.

T. Chalimoniuk zgłosił wniosek formalny o przegłosowanie pierwotnego porządku obrad a J. Soska, aby przegłosować wnioski S. Czerwińskiego. A. Mroczek zapytał, czy nie obowiązuje już uchwała przyjęta przez poprzednią Radę, że po przegłosowaniu jakiegoś tematu (w tym wypadku wyboru prezydium Rady) nie należy zajmować się tą samą sprawą przez przynajmniej 3 miesiące? A. Wójtowicz stwierdził, że najdalej idącym wnioskiem jest głosowanie nad porządkiem rozesłanym przez Przewodniczącego i jeśli on upadnie, głosowane będą wnioski S. Czerwińskiego.

A. Wójtowicz oświadczył, że odbiera głos S. Czerwińskiemu, jednak ten zauważył, że Przewodniczący przygotował się do odwołania Prezesa PKWK i że jeszcze zdąży to zrobić a obrady powinien prowadzić w sposób obiektywny i pozwolić mu się wypowiedzieć a nie narzucać jak zwykle swoje zdanie. Zauważył, że A. Wójtowicz, działając w swojej sprawie, sam rozstrzygnął to, co nie jest określone w RPR, czyli co ma się dzieć z terminowo złożonym wnioskiem do już rozesłanego porządku obrad i go do porządku nie wprowadził a powinien był to zrobić. Przewodniczący nie jest od rozstrzygania takich spraw i to Rada powinna podjąć decyzję, czy ten punkt w porządku zamieścić, czy nie. S. Czerwiński poparł swoje wnioski formalne i wniósł o ich przegłosowanie przed głosowaniem nad porządkiem obrad.

M. Słowik: Na poprzednim posiedzeniu zarówno ona, jaki i M. Romanowski próbowali wskazać, jak powinno wyglądać tworzenie porządku obrad. Przywołała czasy, kiedy zastępowała ówczesnego Przewodniczącego Rady - pana B. Tomaszewskiego: porządek obrad wysłany na 7 dni przed planowanym posiedzeniem był święty, natomiast do tego czasu wszyscy mieli prawo zgłaszać do niego punkty. W uzasadnionych przypadkach prezydium podejmowało decyzję o nieumieszczeniu jakiegoś punktu w programie, np. ze względu na zbyt dużą obszerność tematów zgłoszonych na jedno posiedzenie. Natomiast w chwili obecnej Rada nie zajmuje się praktycznie niczym innym, jak powoływaniem i odwoływaniem a nie sprawami wyścigowymi.

A. Stasiowski spytał, czy dobrze rozumie treść §7 ust. 2 RPR, zgodnie z którym wniosek personalny, zgłoszony przez S. Czerwińskiego, jako zgłoszony już po rozesłaniu porządku obrad, powinien być wprowadzony do porządku pod warunkiem jednomyślnego przegłosowania go przez zebranych, na co uzyskał twierdzącą odpowiedź A. Wójtowicza.

Nie zgodził się z tym S. Czerwiński twierdząc, że spełnił on warunki regulaminowe, rozesławszy swój wniosek wraz z uzasadnieniem do wszystkich członków Rady, łącznie z Przewodniczącym, na 8 dni przed posiedzeniem Rady. Regulamin nie rozstrzyga kwestii, co się powinno stać z wnioskiem zgłoszonym do porządku obrad przed 7-dniowym terminem ogłoszenia porządku a wcześniejszym rozesłaniem porządku, np. na 20 dni przed posiedzeniem i w związku z tym to Rada na posiedzeniu powinna to rozstrzygnąć a nie sam Przewodniczący. Jako, że wbrew wcześniejszej praktyce Przewodniczący nie zadzwonił do niego, by skonsultować porządek obrad, czekał na jego ogłoszenie, żeby zapoznać się z jego treścią i dopiero wtedy mógł się do niego odnieść, składając stosowne wnioski. Jego zdaniem porządek ten jest skandaliczny, gdyż na 5 ostatnich posiedzeniach już po raz czwarty znajduje się w nim punkt dotyczący odwołania Prezesa PKWK. Przewodniczący Wójtowicz chce zmienić Radę w pole własnych, personalnych rozgrywek z Presem Klimczakiem.

Gwoli wyjaśnienia A. Wójtowicz przypomniał, że 31 stycznia wszyscy członkowie Rady otrzymali od niego informację, że posiedzenie Rady odbędzie się 12 lutego. Do 3 lutego czekał na propozycje członków Rady i materiały do porządku obrad, który miał być rozesłany 4 lutego, ale ze względu na planowaną na wtorek 4 lutego nieobecność pani Dominiki, zostało ono rozesłane dzień wcześniej.

M. Słowik zapytała, czy porządek obrad był konsultowany i zatwierdzony przez prezydium Rady, na co A. Wójtowicz odpowiedział, że poinformował swoich zastępców telefonicznie o tym, jaki będzie porządek obrad.

Prezes F. Klimczak przypomniał, że statut PKWK w zakresie funkcjonowania Rady bardzo precyzyjnie określa, kto i w jaki sposób zwołuje posiedzenia Rady, czyli na wniosek Prezesa PKWK lub odpowiedniej liczby członków Rady. Wówczas do wniesienia jakiegoś punktu do porządku przez jedną osobę musi ona to zrobić podczas poprzedniego posiedzenia, aby zapewniona była odpowiednia liczba członków Rady albo odpowiednia liczba członków Rady musi taki punkt do porządku obrad poprzeć. Każde inne działanie jest niezgodne z RPR, ale przede wszystkim ze statutem Klubu, który jest aktem wyższego rzędu. Przewodniczący ani prezydium nie mogą samodzielnie ustalać porządku obrad. W związku z tym, poza punktami ustalonymi zgodnie ze stanowiskiem Rady, porządki obrad poprzednich posiedzeń były ustalane niezgodnie z RPR i statutem PKWK.

Przewodniczący uznał, że opinia Prezesa F. Klimczaka jest potwierdzeniem jego stanowiska, że słuszne jest przegłosowanie obecnego porządku obrad, a wniosków S. Czerwińskiego niestuszne i postanowił odebrać głos S. Czerwińskiemu i zamknąć dyskusję, na co ten zaprotestował przeciwko takiemu prowadzeniu obrad Rady.

M. Słowik zaproponowała, aby jeszcze raz zapoznać z przyjętym przez Radę RPR i odczytała §3 dot. zwoływania posiedzeń. S. Czerwiński poprosił, aby przeczytać też §7, o którym jest mowa w obecnej sytuacji, co też uczyniła.

Przewodniczący stwierdził, że pójdzie S. Czerwińskiemu na rękę i jeśli pierwotny porządek obrad upadnie, zostaną przegłosowane jego wnioski. Na próby kontynuowania wypowiedzi przez S. Czerwińskiego oświadczył, że jedna osoba nie może torpedować porządku obrad i przystąpił do głosowania, w którego efekcie podjęto następującą uchwałę:

**UCHWAŁA NR 39**  
**z dnia 12 lutego 2014 roku**

Rada Polskiego Klubu Wyścigów Konnych postanawia przyjąć porządek obrad odbywanego posiedzenia.

Za przyjęciem uchwały głosowało 15 (piętnaście) osób,  
Za odrzuceniem uchwały głosowało 6 (sześć) osób,  
Od oddania głosu wstrzymały się 2 (dwie) osoby.  
Uchwała została przyjęta większością głosów.

**2. Przyjęcie protokołu z VII posiedzenia Rady.**

S. Czerwiński odniósł się do wypowiedzi T. Chlimoniuka, który stwierdził na poprzednim posiedzeniu, że misja S. Czerwińskiego jest wszystkim dobrze znana i że będzie on bronił Prezesa do końca. S. Czerwiński oświadczył, że jego głównym zadaniem jest obrona integralności zespołu torów i będzie bronić każdego, kto będzie bronił integralności zespołu torów.

Wobec braku innych uwag przyjęto następującą uchwałę:

**UCHWAŁA NR 40**  
**z dnia 12 lutego 2014 roku**

Rada Polskiego Klubu Wyścigów Konnych postanawia przyjąć protokół z VII posiedzenia Rady PKWK.

Za przyjęciem uchwały głosowały 21 (dwadzieścia jeden) osób,  
Za odrzuceniem uchwały głosowało 0 (zero) osób,  
Od oddania głosu wstrzymały się 2 (dwie) osoby.  
Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

**3. Realizacja uchwał Rady PKWK.**

M. Słowik nawiązała do rozсланego przed posiedzeniem wykazu uchwał Rady IV kadencji, z zestawieniem ich wykonania lub niewykonania i poprosiła o zgłaszanie ewentualnych uwag. Żadnych uwag nie zgłoszono.

**4. Projekty planów wyścigów konnych na sezon 2014.**

- W. Bąkowski - Warszawa:
  - Wstępny projekt został wywieszony na stronie internetowej. Wczoraj otrzymał z PKWK dane dot. liczby zgłoszonych do sezonu koni, z podziałem na rasy i wiek, w związku z czym, po przebudowaniu, będzie chciał uzgodnić plan jeszcze z Prezesem Klimczakiem. Spotkanie w tej sprawie miało się odbyć poprzedniego dnia, ale z powodów służbowych zostało przez TS odwołane. Większych zmian do tego, co zostało już ogłoszone, raczej nie przewiduje.
  - Jeśli Rada jest zainteresowana, to w ciągu tygodnia wszystkim członkom zostanie przesłany nowy plan, uwzględniający informacje uzyskane od Prezesa Klimczaka.
  - Płachta jest zrobiona, uwzględnia górę łącznie z I grupą.
  - Po wprowadzeniu korekt uwzględniających dane ze zgłoszeń i uwagi przesłane przez PZHKPKA poprzedniego wieczora, w przyszłym tygodniu mogłoby dojść do spotkania konsultacyjnego z PKWK i wywieszenia poprawionego planu do zaopiniowania i zgłaszania uwag.
- S. Czerwiński:
  - Przedstawiony plan to nie jest ani wstępny projekt, ani robocza wersja. Plan gonitw musi być zgodny z §21 RWK i projekt musi zawierać rodzaje gonitw, dystanse i wysokość przewidywanych nagród. To, co zostało przedstawione, to tzw. góra, czyli gonitwy pozagrupowe. Zwrócił się do W. Bąkowskiego, aby na przyszłość przedstawiał, i to wcześniej, projekt zgodny z RWK.
  - Pytania do służewieckiego organizatora:
    - 1) Wysokość sumy nagród na sezon 2014?
    - 2) Liczba gonitw dla poszczególnych ras?
    - 3) Dystanse gonitw, jako podstawa selekcji?
- W. Bąkowski:
  - Na dzień dzisiejszy pula nagród 8.128.750 zł
  - Gonitwy xx: 4 mln 695 tys. - 61%
  - Gonitwy oo: 2 mln 810 tys.
  - Gonitwy płotowe: 147 tys.
  - Gonitwy kłusaków - 179 tys.
  - Gonitwy dla półkrwi: 27.775 zł
  - 435 gonitw: xx - 235, oo - 168, płotowe - 9, kłusaczki - 20, półkrwi - 3.
  - Jest to projekt przygotowany przed uzyskaniem informacji o liczbie zgłoszonych koni i może się lekko zmienić. Projekt będzie można zamknąć dopiero po otrzymaniu dokładnych danych dot. podziału koni na grupy.
  - Nie przewiduje znacznych zmian dystansów gonitw w stosunku do ubiegłego roku.
- A. Marczak:
  - Jej stowarzyszenie zgłosi swoje uwagi do planu w określonym przez organizatora terminie.

- Postulat do organizatorów, aby zgodzili się uwzględnić w planach gonitw propozycje dot. wprowadzenia gonitw nazywanych czempionatem dla młodych jeźdźców. Takie gonitwy były rozegrane w zeszłym roku na Służewcu, natomiast w planach na ten rok jest rozpisanie takich gonitw na wszystkich torach. Ośrodki wrocławski i krakowski już się zgodziły, ma nadzieję, że w planach Sopotu też się uda taką gonitwę uwzględnić. Po stronie stowarzyszenia jest znalezienie sponsorów i nagradzanie wszystkich biorących w tym czempionacie udział.
- M. Trela: Informacje oczekiwane przez TS ze strony PKWK nie dają mu pełnego obrazu, gdyż hodowcy i właściciele zgłaszają do sezonu konie nie wiedząc, jaki będzie program i warunki rozgrywania gonitw, czyli w ciemno. Jeśli nie będą one odpowiednie, to liczba koni będzie ograniczona. Stąd warto, aby zgłaszający mieli odpowiednio wcześniej podstawową wiedzę na temat puli nagród itp.
- F. Klimczak:
  - Ponownie spróbuje obalić mit dot. tworzenia planu gonitw.
  - zaproponował, aby zgodnie z głosem M. Treli przyjąć zasadę, że plan gonitw przyjęty na sezon 2014 (kalendarz wyścigowy, liczba gonitw, grupy i warunki finansowe) był planem na rok 2015, co do którego można zgłaszać korekty i poprawki.
  - Od kilku lat nie ma istotnych różnic co do liczby zgłaszanych koni w poszczególnych grupach wiekowych, ze względu na wygrane, czy tym bardziej na handicap. Przytoczył dane dot. liczby zgłoszonych do sezonu 2014 koni (pisemna informacja rozdana wcześniej członkom Rady).
  - W ubiegłym roku dostarczył W. Denkisowi, ówczesnemu kierownikowi Działu organizacji wyścigów TS, opracowanie z dokładnie przedstawionymi danymi statystycznymi, dotyczącymi zasad przegrupowywania koni.
  - Poza uzupełnieniami, jak chociażby gonitwy dla koni półkrwi, niewielkim korektami terminów gonitw, np. próbnych czy dystansów, plan był praktycznie znany. Warunki finansowe na Służewcu są znane od 2 lat a przyjęcie wariantu „z aneksem” czy „bez aneksu”, to zwykle nieporozumienie, bo pula 8 mln nie była ustalona na podstawie aneksu, ale na podstawie porozumienia, którego aneks był tylko konsekwencją.
- J. Budny:
  - Liczba gonitw dla koni xx zupełnie się nie zgadza.
  - Niezrozumiałe jest pojęcie „gonitwa międzynarodowa dla koni 2-letnich” - przyjmuje, że dotyczy to koni II grupy.
  - Na przestrzeni ostatnich lat tworzy się dziwny kontredans 2 gonitw - Kryterium i Wielkiej Warszawskiej. Jest to kwestia tylko tygodnia, ale pociąga za sobą pewne skutki, bo przełom września i października skutkuje mniejszą lub większą wagą dla koni 3-letnich i starszych. Natomiast przerzucenie Kryterium na listopad burzy ustalenia wynikające z tabeli wag październikowych. Konkretnie terminy tych gonitw powinny być na stałe wprowadzone do kalendarza wyścigowego.
  - Przesunięcie Wielkiej Warszawskiej na 5 października będzie kolidowało z terminem Łuku Triumfalnego w Paryżu i ważnych konferencji wyścigowych, na których powinni być przedstawiciele PKWK. Taka kolizja uniemożliwi pracownikom PKWK udział w jednym lub drugim wydarzeniu.
  - W ostatnim weekendzie zostały zaproponowane 2 prawie identyczne nagrody dla 2-latków, tj. Skarba i Nemana, z różnicą jedynie 100 metrów dystansu - pytanie o sens takiego układu.
- W. Bąkowski: termin Wielkiej Warszawskiej został zmieniony na 5 października, bo TS mógł w tym roku pierwszy raz na to wpływać. Termin taki został ustalony na wniosek trenerów.
- J. Soska:
  - Postulat do organizatorów we Wrocławiu i Sopocie o przychylność i uwzględnienie ustawowego obowiązku zorganizowania gonitw dla koni półkrwi.
  - Informacja o planach wysłania w ramach promocji polskich koni półkrwi na wyścigi do Czech.
  - Propozycja wysłania polskich jeźdźców przeszkodowych na jednodniowe szkolenie do Czech.
  - Co zrobić, żeby było więcej gonitw płotowych i międzynarodowych?
- Wójtowicz: Organizatorzy wyścigów mają pełną swobodę w ustalaniu liczby i rodzaju gonitw a także wysokości puli nagród. Zależy to całkowicie od ich dobrej woli i zasobów. Wyjątkiem jest TS, którego zapisy 30-letniej umowy dzierżawy obligują do zapewnienia pewnego minimum liczby gonitw i dni wyścigowych oraz puli nagród.
- A. Marczak:
  - Jej stowarzyszenie wniesie poprawki do planu z umotywowaniem każdej z nich i przekaże projekt tego planu do 21 lutego.
  - Ma wątpliwości, czy projekt TS był rzeczywiście konsultowany z trenerami, bo jest w nim kilka absurdów, o których mówi J. Budny.
- J. Białobok: W zeszłym sezonie wypracowany został plan, który zadziałał, także z punktu widzenia hodowców. Czy nie można go skopiować na ten rok a nie od nowa dyskutować i się targować? Zwrócił się w imieniu związku hodowców, aby utrzymać ustalenia z zeszłego roku.
- W. Bąkowski: Plan dla koni oo będzie najmniej zmieniony, przewiduje 168 gonitw.
- F. Klimczak poprosił przedstawicieli związków, aby uwagi do planu przesyłać także do PKWK, ze względu na konieczność uwzględniania przez niego stanowisk poszczególnych związków podczas konsultacji planów z organizatorami.
- M. Romanowski zauważył, żeby zrewidować plan pod kątem gonitw dla koni oo zagranicznej hodowli, gdyż w tej grupie zaszły znaczące zmiany i sporo gonitw może nie dojść do skutku.
- S. Czerwiński:
  - Poparł J. Budnego i reprezentowany przez niego największy związek hodowców koni pełnej krwi angielskiej w kwestii Wielkiej Warszawskiej i Łuku Triumfalnego. Zwrócił się do Prezesa PKWK, aby zwrócił na to uwagę podczas zatwierdzania planu gonitw.
  - Odnośnie stwierdzenia W. Bąkowskiego, że to trenerzy chcieli takiego terminu WW zauważył, że w Radzie nie ma przedstawiciela stowarzyszenia trenerów i zawnioskował do Przewodniczącego, aby na każde posiedzenie Rady zapraszać Prezesa Stowarzyszenia Trenerów Koni Wyścigowych i wtedy Rada będzie wiedziała, co trenerzy tak naprawdę wiedzą i jakie jest ich stanowisko.
  - zaproponował, by przyjąć jako zasadę, żeby projekt planu z regulaminowymi wskaźnikami, przynajmniej największy, warszawski organizator przedstawiał na jesieni poprzedniego roku, aby właściciele koni znali podstawowe wskaźniki odpowiednio wcześniej.
  - W programie gonitw powinna się znaleźć wielka gonitwa z wielkimi nagrodami.

- F. Klimczak: Trenerzy mogą zgłaszać uwagi do całości planu, w kontekście terminów innych ważnych gonitw, z odpowiednio ważnym uzasadnieniem. Nie można przyjąć, że ktoś złożył postulat dot. jednej gonitwy, jak w przypadku Wielkiej Warszawskiej, trzeba brać pod uwagę całość kalendarza.
- M. Rutkowska - Sopot:
  - 6 dni po 9 gonitw.
  - W sumie 54 gonitwy, w tym 18 dla kłusaków, 1 płotowa, mniej więcej po równo xx i oo.
  - Jest to wstępny preliminarz, zrobiony w porozumieniu z TS.
  - Jeśli znajdą się dodatkowe środki finansowe, to zorganizowane zostaną gonitwy dla koni półkrwi (propozycja J. Soski, to 6 gonitw).
- R. Świątek - Wrocław:
  - Wstępny plan jest bez nagród.
  - 17 dni wyścigowych, 114 gonitw (38 dla xx - 4 pozagrupowe, 27 dla oo - 1 pozagrupowa, 20 dla kłusaków, 14 przeszkodowych, 15 płotowych).
  - Dwudniówka nie pokrywa się z gonitwami na Służewcu.
  - W dzień Wielkiej Warszawskiej we Wrocławiu nie ma gonitw.
  - Prowadzone są ustalenia mające zapewnić swobodne przemieszczanie się między Warszawą i Wrocławiem koni uczestniczących w gonitwach pozagrupowych.
  - Gonitwy koni półkrwi nie są w tym roku planowane ze względu na brak zapewnionych środków na takie gonitwy.
- J. Soska: We wczorajszej rozmowie z panem Świętochowskim - Prezesem ANR uzyskał zapewnienie, że dołoży wszelkich starań, aby uruchomić tor wyścigowy w Lublinie.
- A. Wójtowicz oświadczył, że dokłada wszelkich starań, aby wyścigi w Lublinie się odbywały i TS także zapewnił, że jeśli będzie wola wyścigów w Lublinie, to również się w to włączy.

**5. Głosowanie nad wnioskiem o podjęcie uchwały w sprawie złożenia wniosku do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o odwołanie Prezesa PKWK Pana Feliksa Klimczaka na podstawie Art. 8 ust. 4 pkt 2 ustawy o wyścigach konnych.**

Przewodniczący zaproponował powołanie komisji skrutacyjnej do przeprowadzenia tajnego głosowania, jednak M. Romanowski poprosił, aby najpierw wnioskodawca zreferował swój wniosek i go uzasadnił a następnie, aby odniósł się do niego Prezes F. Klimczak. Na informację A. Wójtowicza, że wniosek został wszystkim rozesłany mailowo J. Białobok stwierdził, że wniosek wszyscy znają, ale nie znają na niego odpowiedzi Prezesa Klimczaka.

- Prezes F. Klimczak, odnosząc się do zarzutów wymienionych we wniosku A. Mrocza:

*1) Nierealizowanie ustawowych zadań takich jak:*

*a) Doskonalenie i umacnianie hodowli (dwukrotny spadek urodzeń koni pełnej krwi), co już za dwa, trzy lata zagrozi wypełnieniu planu wyścigowego.*

- Jeżeli nastąpił wyraźny spadek urodzin, to wskutek sytuacji z lat 2006-2007, kiedy nastąpiło totalne załamanie, czyli 2005: niewypłacenie nagród, 2006: bardzo skromna pula nagród, czyli ok. 2 mln i 2007: także tylko zwrot kosztów zapisu konia do wyścigów. Skutkowało to zmniejszoną liczbą kryć i wyźrebien w kolejnych rocznikach koni xx.
- Zarzut co do dwukrotnego spadku urodzeń jest nieprawdziwy, na pewno nie ma dwukrotnego spadku urodzeń. Jeśli chodzi o liczbę koni zgłoszonych do wyścigów, to w 2009 r. było 333 2-latków, w 2012 - 336 a w tym 277, ale to ze względu na niezgłoszenie koni przez Kazakova.
- Hodowcom coraz trudniej jest podejmować decyzje w kwestii liczby utrzymywanych klaczy żrebnych. Jest to też związane z polityką ANR, która prowadzi limitowanie liczby klaczy, w skali Polski to chyba 70 sztuk na 3 stadniny, co jest liczbą wręcz symboliczną.
- Były jakby 2 fale, czyli okres pana Janusza Romanowskiego i pana Ryszarda Variselli, którzy sprowadzili dość dużą liczbę koni z importu, z których część została potraktowana jako materiał hodowlany i podlegała kryciu i wyźrebianiu a później, w okresie lat kryzysu, najwięksi hodowcy zaczęli ograniczać liczbę klaczy - matek, a co za tym idzie także wyźrebien. Były to efekty wcześniejszego kryzysu, ale skutki tego typu posunięć odbijają się czkawką po 2, 3 latach. Lata 2005-2007 wpłynęły na późniejsze decyzje hodowców i potencjalnych właścicieli koni.

*b) Brak widocznych działań na rzecz rozwoju wyścigów konnych.*

- Ma to charakter ocenny. Jego zdaniem podejmował szereg działań na rzecz rozwoju wyścigów konnych:
  - \* To PKWK pod jego prezesurą podpisał 30-letnią umowę dzierżawy z TS, który uratował wyścigi konne i Służewiec.
  - \* To on podpisał porozumienie z TS podwyższające o 2 mln zł pulę nagród w stosunku do 6 mln, zagwarantowanych w umowie dzierżawy.
  - \* Stara się współpracować i inicjować takie wydarzenia, jak uruchomienie toru w Buczkowie, starał się współpracować i zasilać tor we Wrocławiu.
  - \* Jeszcze w połowie grudnia wspólnie z panem R. Mateusiakiem opracowywali projekt zmian przepisów dotyczących wyścigów kłusaczycy, co zaskutkowało koniecznością opracowania tekstu jednolitego całkowicie nowego regulaminu wyścigów konnych i spowoduje, że dotychczasowy RWK przestanie obowiązywać. Jeszcze wczoraj opracowywano poprawki do RWK, którego obecna wersja ma już ponad 115 paragrafów, całkiem nowe rozdziały. Będzie to całkowicie nowe rozporządzenie MRiRW i ma nadzieję, że wejdzie jeszcze w tym sezonie. Nie będzie to łatwe, bo dużo zależy od MRiRW, Departamentu Prawnego, uzgodnień międzyresortowych. Opóźnienie związane z RWK było spowodowane, oprócz terminu wnoszenia poprawek, także tworzeniem całkiem nowych przepisów dotyczących kłusaków, także tych dotyczących gonitw kłusaków rozgrywanych w siodle. Materiał dostarczony przez SHiUK nie nadawał się praktycznie do wprowadzenia go jako wyłącznie poprawki, trzeba było stworzyć całkowicie nowe rozdziały.

*2) Przekroczenie i tak wysokich wydatków na płace (potwierdzone NIK).*

- Nie zmieniał żadnych warunków wynagradzania w PKWK. To symboliczne przekroczenie, w kwocie 33 tys. zł w skali ponad 1 mln,

wynikało z regulaminu wynagradzania pracowników, którzy nie mają żadnych premii, za to mieli przez lata waloryzację wynagrodzenia o wskaźnik wzrostu cen towarów i usług. W związku z tym miał on 2 możliwości: albo wypowiedzieć dotychczasowe warunki pracy i płacy, zmianę regulaminu wynagradzania, albo ponieść ewentualne konsekwencje z tytułu przekroczenia planu. Na tę chwilę żadnych konsekwencji formalnych z tego tytułu w stosunku do niego nie wyciągnięto.

- Za lata 2011-2014, dotyczy to już także roku 2015 (polecenie MRiRW) również próbuje się założyć PKWK kaganiec i rozważyć on złożenie skargi zarówno do Ministra Finansów, jak i Komisji Finansów Publicznych, gdyż w wieku emerytalnym w PKWK znajduje się kilka osób i nie może on nie uwzględnić w planie finansowym możliwości wypłacenia odpraw emerytalnych, a tego od niego żądają, żeby znowu przedstawił plan finansowy w niezmienionej formie, aby ponownie móc zarzucić Prezesowi PKWK przekroczenie dyscypliny finansów publicznych.
- PKWK jest traktowany jako jednostka budżetowa Państwa z racji 400 tys. zł dotacji na prowadzenie ksiąg stadnych i ocenę wartości użytkowej koni w stosunku do ponad 7 mln zł budżetu.
- Zgodnie z decyzją MF i Rządu, PKWK, jak inne jednostki budżetowe, ma obowiązek wszystkie nadwyżki finansowe lokować w Banku Gospodarstwa Krajowego. Jest to w sumie depozyt na poziomie 1 mln zł, którego nie można ruszyć chyba, że jest to pobranie pieniędzy na wydatki ujęte w istniejącym planie finansowym a plan jest rok po roku wymuszany na poziomie roku poprzedniego.
- Wynagrodzenie Prezesa, ustalane przez MRiRW, jest od 3 lat zablokowane, nie dotyczą go żadne waloryzacje.

### 3) *Niezgodny z prawem zakup samochodu (potwierdzone NIK).*

- Zarzut nieprawdziwy. Był to zakup z naruszeniem w niewielkim stopniu ustawy o finansach publicznych, czyli bez przetargu.
- Kwestia w tym, że wzorem poprzednich lat, czyli tak, jak było za czasów Prezesa J. Budnego, dokonano wymiany starego Nissana na nowy, zgodnie z ofertą dealera, po cenie promocyjnej, w leasingu. Dopuszczalna bez przetargu kwota została minimalnie przekroczona, bo nie było wiadomo, jak zostanie wyceniony stary Nissan. Dokładnie tak samo postąpił poprzedni Prezes PKWK i żadna kontrola nie zgłosiła do tego zastrzeżeń.
- Tym razem NIK się do tego przychylił, natomiast sama Komisja Finansów Publicznych uznała, że z uwagi na to, że kupił samochód w sposób oszczędny, najtańszy z dostępnych tego typu na rynku modeli samochodów, udzieliła mu wyłącznie upomnienia.

### 4) *Samodzielne, wbrew woli Rady, wycofanie z MRiRW projektu poprawek do regulaminu wyścigów konnych.*

- Informował Radę, że jeszcze do 17, czy 18 grudnia pracował z kłusakami i próbował uzgodnić treść RWK i nie wycofał tamtego materiału, ale poprawki kłusaków spowodowały konieczność opracowania całkowicie nowego RWK a nie wniesienia poprawek a więc nie jest to kwestia samodzielnego i wbrew woli Rady wycofania poprawek.
- Na tym etapie treść projektu RWK jest uzgodniona z departamentem prawnym MRiRW, w tym tygodniu musi trafić na Kierownictwo - jest to uzgodnione z dyr. Kostrzewską, będzie też rozmawiał z ministrami, aby nadać sprawie pilny bieg.

### 5) *Brak współpracy z Radą (lekceważenie uchwał Rady), np. uchwała o zmianie systemu szkolenia i egzaminowania sędziów wyścigowych, uchwała o ustanowieniu nagród za wygraną „z miejsca do miejsca” i za rekordy toru.*

To nie jest kwestia lekceważenia Rady:

- Sprawa sędziów wyścigowych:
  - \* Jest niezwykle bolesna i ciągnie się od wielu lat. Na początku lat 90 była komisja techniczna o bardzo wysokich kwalifikacjach. Niestety po awanturze środowiska, ze względu na to, że większość członków tej komisji była pracownikami organizatora, miał miejsce protest, aby zmienić całkowicie skład sędziów wyścigowych, w związku z czym wszyscy ci sędziowie zostali odsunięci od sędziowania albo „obrazili się” i powołano całkowicie nowy i egzotyczny skład sędziowski. Skutkiem tego nastąpiła przerwa szkoleniowa, gdyż do bardzo kompetentnych, doświadczonych ludzi nie można było co jakiś czas dołączać świeżych, którzy mogliby się od nich uczyć i nabierać kwalifikacji. Bardzo trudno jest wstawiać nowych sędziów i oczekiwać od nich bardzo rzetelnego sędziowania „ad hoc”.
  - \* Na ostatnim kursie sędziowskim poziom był nienajgorszy, ale i nie rewelacyjny. Spośród całego grona zauważył jedną osobę, która świetnie posługiwała się regulaminem i miała predyspozycje na członka KT, ale zdecydowała się na razie zdawać tylko na wagę.
  - \* Postulowane przez Radę egzaminy pisemne, w kontekście oceny predyspozycji i umiejętności kandydatów na sędziów, nie dają możliwości sprawdzenia faktycznych, praktycznych umiejętności posługiwania się wiedzą i odporności na stres, w którym sędziowie, zwłaszcza w komisji technicznej, pracują. Wycuczenie się do testu całego regulaminu na pamięć nic nie da. Dlatego też tak ważne jest stworzenie szansy, aby Prezes w trakcie egzaminu ustnego mógł poznać i ocenić w praktyce kandydatów na sędziów, spośród których być może będzie powoływał w przyszłości skład sędziowski.
- Ustanowienie nagród za wygraną „z miejsca do miejsca” i za rekordy toru - Uważa ten pomysł za zły, jako zarzynanie koni po to, żeby zdobyły nagrodę „z miejsca do miejsca” albo rekord toru bez względu na grupę. PZHKKPA również miał do tego pomysłu krytyczny stosunek.
- Za dobry uznał pomysł A. Zielińskiego, żeby Klub ustanowił szczególną nagrodę dla trójkoronowanego konia. Zadeklarował rozważenie przeznaczenia wysokiej nagrody dla konia, który zdobędzie potrójną koronę.

### 6) *Brak właściwego nadzoru nad pracownikami PKWK.*

- Pan Zahariiev i Pan Flisiński zostali przez niego poproszeni na rozmowę, podczas której się pogodzili i skarga została wycofana.
- Jeśli Rada chce rozmawiać na temat braku nadzoru, czyli jego stanowiska dotyczącego jego pracowników, to nie publicznie, bo nie chce, żeby jego opinia na temat pracowników, jako szefa, była publicznie znana.

### 7) *Wypalenie zawodowe i brak wizji przyszłości wyścigów konnych.*

- brak wizji przyszłości wyścigów konnych:
  - \* Tak naprawdę o kondycji finansowej wyścigów i hodowli decyduje zaplecze finansowe, w jakim to wszystko funkcjonuje.

- \* Mówił już, że jego stanowisko różni się znacząco od strategii TS, który widzi możliwość wzmocnienia finansowego hodowli i wyścigów przede wszystkim przez inwestycje na obiekcie a on widzi to przede wszystkim poprzez pójście w rozwój zakładów wzajemnych.
  - \* Ok. 2 miesiące temu, w związku z częstymi narzekaniami na utrudnienia prawne, zwrócił się do Trafu z prośbą o przeanalizowanie i poinformowanie PKWK, jakie przeszkody prawne stoją na drodze do rozwijania zakładów wzajemnych. Na razie nie dostał żadnej odpowiedzi.
  - \* Jak wspominał, za ustawę hazardową trzeba się koniecznie zabrać i te przeszkody, które on widzi, trzeba spróbować usunąć. Wymaga to trochę czasu i odpowiednich zabiegów lobby, ale lobby w kategoriach pełnej legalności i zdrowego rozsądku. Wydaje się to możliwe do poprawienia.
  - \* Zarząd TS wspominał o rozważaniu wykupu firmy bukmacherskiej, ale w chwili obecnej obroty stoją w miejscu. Najlepsze obroty były w momencie, kiedy sieć Totolotka przyjmowała zakłady do Wielkiej Warszawskiej, co jest dowodem na to, że posiadanie dużej sieci znacząco wpływa na wzrost obrotów.
  - \* Na dzień dzisiejszy PKWK wspierał organizatorów wyścigów konnych kwotą ok. 1 mln zł rocznie. Mógłby tę kwotę zwiększyć o ok. 300-400 tys. zł, gdyby nie było narzuconej przez MF blokady finansowej.
  - \* Znaczący wzrost obrotów a co za tym idzie 2% odpisu na rzecz PKWK dałby mu dużo większe możliwości wspierania polskiej hodowli, czy też organizatorów wyścigów konnych.
- Wypalenie zawodowe
- \* Przez wszystkie lata, kiedy był Prezesem, jest to już chyba -nasta próba odwołania go. W takich warunkach i atmosferze nie pracuje się lekko.
  - \* Przekupstwo, kłamstwo, pomówienie, szantaż - są to metody, które próbuje się stosować także wobec niego, jako Prezesa. Wg J. Zawiszy, autora książki o historii warszawskich wyścigów, której napisanie zlecił mu TS, ma on (F. Klimczak) być w niej przedstawiony jako największy szkodnik i zaraza w całej historii wyścigów konnych. Nie będzie cytował kolejnych pomówień i paszkwili pana Porębskiego, który na drugiej stronie sprostowania (do poprzedniego pomówienia opublikowanego w Passie), którego w trybie ustawy o prawie prasowym zażądał Klub, zamieszcza kolejny paszkwil, itd., itp.
  - \* Jeśli Rada przypuszcza, że jest wypalony, to jest w błędzie. Nawet, jeśli Rada go odwoła, to będzie miała okazję się przekonać, że na pewno nie jest wypalony.
- B. Tomaszewski spytał A. Mrocza, czy aby na pewno sam napisał ten wniosek o odwołanie, co A. Mroczek potwierdził.
  - S. Czerwiński:
    - Dla niego to, że Rada zgadza się na wprowadzenie i głosowanie wniosku podpisanego przez jedną osobę, niepopartego przez nikogo innego, jest żenujące.
    - Wniosek postawiony w listopadzie nie był głosowany, ponieważ Prezes uzyskał bardzo pochlebne opinie, nawet TS, reprezentowany przez W. Bąkowskiego, poparł wtedy prezesa.
    - Co się takiego stało po zebraniu na początku listopada?
      - Stało się to, że TS wystąpił do Prezesa F. Klimczaka na piśmie o wspólne uwagi do projektu MPZP, Prezes odmówił. Pismo de facto było szantażem, że jeżeli Prezes nie zgodzi się na wspólne uwagi, to [...]. Prezes złożył własne uwagi, w których w pkt. 1 wykluczył możliwość przekształcenia toru treningowego w teren rekreacyjny a w następnych punktach Prezes pokazał się jako właściciel zespołu torów i wykluczył funkcje publiczne. Tylko to się stało i nic więcej. TS wydał wojnę Prezesowi. Stąd wniosek o odwołanie Przewodniczącego Rady, który tak naprawdę w chwili obecnej jest marionetką TS, reprezentuje interesy nie PKWK, ale reprezentuje interesy TS, natomiast TS chce odłączyć część terenu stajni północnych od południowych, to jest jego cel. Prezes Klimczak, po wyłożeniu projektu MPZP pokazał, że reprezentuje interesy PKWK i wyścigów konnych a nie działa w interesie TS.
    - Żenujące jest, że na pół roku przed zakończeniem kadencji chcemy znowu odwołać Prezesa i tak naprawdę rozpoczynamy w ten sposób okres walk personalnych. Wniosek ten dzieli Radę na 2 części: zwolenników i przeciwników Prezesa Klimczaka. Jest to też oznaką braku powagi Rady.
  - A. Wójtowicz:
    - Oświadczył, że nie jest marionetką w niczyich rękach.
    - Z TS się nie walczy, tylko się go wspiera, bo to jedyny żywiciel polskich wyścigów.
    - Nie jest marionetką nawet w rękach S. Czerwińskiego, który próbował układać z nim porządki obrad i to był jego pomysł, aby w lutym odwołać Prezesa Klimczaka.
  - S. Czerwiński odpowiedział Przewodniczącemu, że nie może mówić kłamstw.
  - J. Soska:
    - Wyścigi nie mogą być podporządkowane tylko pod jeden tor w Polsce.
    - Rada nie może narażać się na śmieszność, bo z odwołaniem wiąże się powołanie nowego Prezesa i kto miałby nim zostać? Kto jest w stanie wprowadzić zmiany?
    - Kandydat na Prezesa powinien przedstawić strategię ratunku dla polskiej hodowli.
  - A. Wójtowicz: Każdy ma już wyrobioną opinię i wie, co ma zrobić, stąd jego zdaniem dyskusja powinna się zakończyć po ostatniej wypowiedzi wnioskodawcy.
  - A. Mroczek:
    - Wniosek jest jego autorstwa.
    - W poprzedniej kadencji przeżył już odwołanie Prezesa Klimczaka, które okazało się klęską ówczesnej Rady.
    - Kadencja Prezesa upływa 3 października i jeśli zostaniemy w takim stanie do października, to jak będą wyglądały następne wybory? - Prezes przejdzie, bo będzie mało czasu i kandydatów, których przecież trzeba będzie przesłuchać.
    - Trzeba poświęcić czas na to, żeby konkurs na Prezesa rozreklamować w prasie i w mediach.
    - Potrzeba kandydatów, którzy naprawdę się na tym znają, mają wiedzę.
    - Prezes nie jest najgorszy, wiele zrobił i chwala mu za to, ale w tych trudnych chwilach, kiedy TS chce zdobyć teren i zrobić to, jeśli Rada

go nie powstrzyma, może ten nowy Prezes będzie mógł TS powstrzymać.

- Jeśli dzisiaj wybory ułożą się tak, że Prezes zostanie odwołany, to jest za tym, żeby nowego kandydata Rada zaopiniowała tylko na ten okres do października, żeby ta data wyborów była święta i żeby Prezes Klimczak mógł się przygotować i też wziąć w nich udział i ewentualnie wygrać udowadniając, że jest najlepszy spośród wszystkich kandydatów.
- A. Wójtowicz:
  - Zgłosił wniosek formalny o zamknięcie dyskusji. Na próby ustosunkowania się do tego wniosku przez S. Czerwińskiego oświadczył, że nie może on jeden blokować obrad. Mimo protestów S. Czerwińskiego i uwagi J. Budnego, że zgłaszał się do głosu także B. Tomaszewski, Przewodniczący kontynuował głosowanie i zarządził liczenie głosów.
  - W trakcie liczenia głosów, kiedy za wnioskiem było 10 głosów a przeciw 11, Przewodniczący stwierdził, że nie może być tyle głosów i że musiały zostać źle policzone, co wywołało na sali rozbawienie, ale po doliczeniu głosów wstrzymujących się w liczbie 3 i odczytaniu wyników głosowania na głos, suma głosów okazała się zgodna z liczbą głosujących członków Rady.  
Podsumowując, za przyjęciem wniosku A. Wójtowicza głosowało 10 (dziesięć) osób, za odrzuceniem wniosku głosowało 11 (jedenaście) osób, od oddania głosu wstrzymały się 3 (trzy) osoby. Wniosek został odrzucony większością głosów.
  - S. Czerwiński chciał kontynuować dyskusję i na próbę Przewodniczącego przekazania komuś innemu głosu na zadanie pytania, zarzucił mu brak powagi. Zdenerwowany Przewodniczący oświadczył, że on z takim człowiekiem pracować nie może, że nie może tak być i wyszedł z sali na kilka minut, natomiast prowadzenie obrad przejął T. Chalimoniuk.
  - B. Tomaszewski stwierdził, że nie może zrozumieć takiego postępowania Rady, która próbuje odwołać Prezesa przed terminem jego upływającej już za kilka miesięcy kadencji. Zaproponował, aby w kwietniu zająć się poszukiwaniem kandydatów na Prezesa PKWK i w normalnym trybie przygotować konkurs. Wówczas będzie czas na wybory nowego Prezesa. Zaapelował do A. Mrocza, aby nie podawał we wniosku o odwołanie nieprawdziwych zarzutów.
  - S. Czerwiński:
    - Powtórzył, że podtrzymuje swoje stanowisko dot. wniosku o odwołanie Przewodniczącego. Zwracając się do niego zauważył, że za bardzo się denerwuje i w sposób bardzo tendencyjny prowadzi obrady.
    - W ramach dyskusji chciał tylko odpowiedzieć na stwierdzenie Przewodniczącego, że Czerwiński chciał w lutym odwoływać Prezesa. Jako gracz musi mieć kontakty z innymi, także z Przewodniczącym Rady, jednak urwały się one po grudniowym posiedzeniu. Podczas wcześniejszych kontaktów z Przewodniczącym rozmawiał także o odwołaniu Prezesa, ale było to latem, kiedy Prezes jego zdaniem nic nie robił i było to uzasadnione. Natomiast po listopadowej Radzie w rozmowie z A. Wójtowiczem mówili, że jest ok i wręcz ustalili, że ogłoszą tryb wyboru nowego Prezesa jak najwcześniej, czyli w kwietniu.
    - Odwoływanie teraz Prezesa nie ma sensu, bo nie ma nawet ustalonego trybu wyboru nowego chyba, że Rada na siłę będzie proponować kandydatów.

Wobec wyczerpania dyskusji przystąpiono do procedury głosowania. A. Wójtowicz zgłosił do komisji skrutacyjnej 3 panie: A. Marczał, M. Słowik i E. Widenkę. M. Dudzik zgłosił do komisji pana J. Budnego a M. Mateusiak panią M. Rutkowską, która odmówiła. 4-osobowy skład komisji skrutacyjnej przyjęto przez aklamację. Po przedstawieniu procedury głosowania Przewodniczący zarządził na czas głosowania przerwę i komisja przystąpiła do pracy.

Po przerwie Przewodniczący komisji skrutacyjnej - J. Budny odczytał jej protokół z tajnego głosowania, w którego efekcie podjęta została następująca uchwała:

#### **UCHWAŁA NR 41 z dnia 12 lutego 2014 roku**

Rada Polskiego Klubu Wyścigów Konnych postanawia nie składać wniosku do Ministra Rolnictwa i Rozwoju o odwołanie Pana Feliksa Klimczaka ze stanowiska Prezesa Polskiego Klubu Wyścigów Konnych.

Za złożeniem wniosku głosowało 11 (jedenaście) osób,  
Przeciw złożeniu wniosku głosowało 13 (trzynaście) osób,  
Od oddania głosu wstrzymało się 0 (zero) osób.  
Uchwała została przyjęta większością głosów.

#### **6. Ewentualne podjęcie uchwały w sprawie złożenia wniosku do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o powołanie nowego Prezesa PKWK.** - punkt nieaktualny.

Przewodniczący pogratulował Prezesowi F. Klimczakowi wyjścia z głosowania obronną ręką i życzył dalszego prowadzenia z deklarowaną wcześniej werwą wyścigowego statku po wzburzonych morzach i oceanach.

- Prezes F. Klimczak:
  - Podziękował zebranych za taki wynik głosowania i zapowiedział, że niedługo będzie szansa na działanie z werwą, gdyż trzeba będzie nadać nowemu regulaminowi wyścigów konnych ekspresowego tempa.
  - Zapowiedział, że w przyszłym tygodniu wyśle Radzie gotowy regulamin i jeśli Rada będzie chciała zgłaszać do niego jeszcze jakieś poprawki, to szanse na jego wejście w życie jeszcze w tym sezonie będą praktycznie żadne.
  - Stwierdził, że ma jedną większą wątpliwość co do zapisów RWK, a mianowicie w kwestii dyskwalifikacji konia w przypadku niedowagi jeźdźca do 0,2 kg. Jest na ten temat wielu spór, różne poglądy, różne rozwiązania w różnych krajach. On osobiście jest za wprowadzeniem tolerancji. Taryfikator kar nie jest możliwy do wprowadzenia, bo kary są regulowane ustawą.
  - A. Wójtowicz stwierdził, że powinno być tak, że jeździec za niedowagę 1 g lub nadwagę więcej, niż 0 1 kg jest karany, natomiast koń jest dyskwalifikowany w przypadku nadwagi powyżej 1,5 kg a niedowagi większej, niż 0,5 kg.
  - F. Klimczak: Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby jeźdźcy pilnowali swojej wagi i możliwością ograniczenia niedowag jest wprowadzenie

siodłania koni w stajni wyłącznie za zgodą KT. Największą karę za niedowagę jeźdźców i straty finansowe ponoszą właściciele a następnie trenerzy, natomiast jeźdźcy w porównaniu do nich są karani łagodnie.

Prezes Klimczak zapowiedział, że kwestia RWK będzie wnioskiem do porządku obrad następnego posiedzenia Rady. Na pytanie J Soski potwierdził, że RWK zawiera zasady rozgrywania gonitw koni wszystkich ras i wobec braku do niego innych pytań podziękował zebranych i się pożegnał.

## **7. Przyjęcie ujednoliconego tekstu Regulaminu Pracy Rady PKWK (referuje Pani Monika Słowik i Pan Tomasz Chalimoniuk).**

T. Chalimoniuk streścił zmiany wprowadzone do projektu RPR zgodnie z ostatnimi uwagami MRiRW (tekst RPR rozesłany mailowo przed posiedzeniem). A. Wójtowicz dodał, że w tym samym piśmie MRiRW stwierdził, że w przypadku wprowadzenia i przyjęcia postulowanych przez Ministerstwo poprawek Regulamin Pracy Rady PKWK będzie można uznać za uzgodniony. Następnie poddał pod głosowanie przyjęcie tekstu jednolitego Regulaminu Pracy Rady z uwzględnieniem uwag MRiRW. W efekcie przyjęto następującą uchwałę:

### **UCHWAŁA NR 42 z dnia 12 lutego 2014 roku**

Rada Polskiego Klubu Wyścigów Konnych postanawia przyjąć tekst jednolity Regulaminu Pracy Rady PKWK, uwzględniający uwagi zgłoszone przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Za przyjęciem uchwały głosowały 22 (dwadzieścia dwie) osoby,  
Za odrzuceniem uchwały głosowało 0 (zero) osób,  
Od oddania głosu wstrzymało się 0 (zero) osób.  
Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

## **8. Sprawy różne.**

- J. Soska ponownie zgłosił do porządku obrad następnego posiedzenia swój wniosek, aby Prezes Klimczak niezwłocznie przygotował na piśmie strategię wyjścia wyścigów i hodowli z zapaści.
- B. Tomaszewski zaproponował, aby J. Soska został szefem komisji doradczej Rady, która będzie miała za zadanie opracować program doradczy dla Prezesa Klimczaka, aby wspomóc go w jego działaniach na rzecz rozwoju wyścigów i wspierania hodowli.
- T. Chalimoniuk zaproponował, aby Rada rozpoczęła przygotowania trybu i harmonogramu działań dot. wyborów Prezesa PKWK na nową kadencję. Powinien się zająć tym wcześniej powołany zespół.
- M. Słowik przypomniała, że takie procedury już były opracowane przed poprzednimi wyborami i warto do nich sięgnąć, przejrzeć je i w miarę potrzeby zmodyfikować lub zaakceptować w ostatniej wersji. Zaproponowała, aby do zespołu weszła ona i A. Stasiowski, jako osoby, które poprzednio się tym zajmowały i ewentualnie jeszcze ktoś zgłoszony przez Radę.
- S. Czerwiński uzyskał potwierdzenie Prezydium, że jego wniosek o odwołanie Przewodniczącego znajdzie się w kolejnym porządku obrad.
- J. Budny poddał pod rozagę Radzie kwestię ważności licencji sędziowskich i możliwości rozstrzygnięcia spraw przez komisje techniczne i odwoławczą w przypadku, kiedy ich prowadzenie przeciągnęło się na następny rok kalendarzowy.

W związku z koniecznością omówienia konkretnych planów wyścigowych i przegłosowania rekomendacji sędziów wyścigowych termin następnego posiedzenia ustalono na środę 12 marca.

Przewodniczący zakończył omawianie porządku obrad i zamknął posiedzenie. Na tym protokół zakończono.

#### Lista obecnych na posiedzeniu:

- 1) Bąkowski Włodzimierz
- 2) Białobok Jerzy
- 3) Budny Jerzy
- 4) Chalimoniuk Tomasz
- 5) Czerwiński Stefan
- 6) Dudzik Marian
- 7) Górski Zbigniew
- 8) Kiljańczyk Aleksander
- 9) Marczak Agnieszka
- 10) Mateusiak Roman
- 11) Mroczek Andrzej
- 12) Pilich Mirosław
- 13) Romanowski Michał
- 14) Rutkowska Magdalena
- 15) Słowik Monika
- 16) Soska Jacek
- 17) Stasiowski Andrzej
- 18) Świątek Robert
- 19) Talarek Robert
- 20) Tomaszewski Bogdan
- 21) Trela Marek
- 22) Widenka Ewa
- 23) Wójtowicz Andrzej
- 24) Zieliński Andrzej